

Daniel Korzan

Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica
w Płocku

Związki międzykulturowe sąsiadujących regionów Polski i Niemiec - sprawozdanie z polsko – niemieckiego seminarium

W murach Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku 8 grudnia 2003 roku odbyło się polsko – niemieckie seminarium na zakończenie projektu, pt. *Związki międzykulturowe sąsiadujących regionów Polski i Niemiec*.

W przeddzień obrad niemieccy i polscy goście, poprowadzeni przez Prodziekana Wydziału Pedagogicznego – dr R. Dobrzeńckiego, mieli okazję zwiedzić gród Władysława I Hermana i Bolesława III Krzywoustego, dawną stolicę Polski, dziś dynamicznie zmieniającą swe oblicze stolicę Mazowsza Północnego. Podczas spaceru po mieście odwiedzono między innymi Muzeum Mazowieckie, słynące z najbogatszych w kraju zbiorów sztuki secesyjnej oraz bazylikę katedralną. Podczas wycieczki, oprócz wymiaru krajoznawczego, zwracano uwagę na instytucje kulturalne i instytucje edukacji kulturalnej, które były przedmiotem płockich badań w ramach projektu.

Spotkanie rozpoczął Kanclerz Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica, Senator Rzeczypospolitej Polskiej, Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego dr hab. Zbigniew Paweł Kruszewski. Przybliżył historyczne i społeczne uwarunkowania życia kulturalnego Płocka.

Uczestników przywitała także prof. dr hab. E. Anna Wesołowska – Prorektor do spraw Nauki Szkoły. Mówiła o historii polsko – niemieckiej współpracy, zapoznała także słuchaczy z osobą Pawła Włodkowica, patrona Uczelni oraz funkcjonowaniem uczelni, ze szczególnym uwzględnieniem Wydziału Pedagogicznego.

Wprowadzenia w tematykę seminarium dokonali prof. dr hab. Wiltrud Gieseke z Uniwersytetu Humboldta w Berlinie, prof. dr hab. Józef Kargul z Uniwersytetu Zielonogórskiego i prof. dr hab. Józef Półturzycki reprezentujący Uniwersytet Warszawski i gospodarzy spotkania.

Prof. Gieseke zaakcentowała różnice w kształceniu kulturalnym między Polską a Niemcami, przy jednoczesnym uwzględnieniu punktów wspólnych. *... robimy coś różnego ku jedności ...* - stwierdziła. Podkreśliła, że analiza programowa stanowi podstawę dla rozważań, podobnie jak obszar w którym rozwija się kultura. Zaprezentowała także teren i przedmiot niemieckiej części badań.

Prof. Kargul uświadomił uczestnikom spotkania istotne różnice w podejściu metodologicznym, w rozumieniu i sposobie realizacji badań

empirycznych. Przybliżył wieloetapowy proces omawianych badań. Stwierdził ożywioną, międzynarodową współpracę kulturalną, zauważył jednak możliwości jej intensyfikacji.

Prof. Pólturzycki podkreślił, że zaproponowana przez prof. Gieseke tematyka aktywizuje wiele środowisk. Zaznaczył podobieństwa i różnice w strukturze edukacji kulturalnej w Płocku, Warszawie, województwie lubuskim, Brandenburgii i Berlinie. Wyraził nadzieję, że badania płockie, mimo iż są na początku swojej drogi i objęły tylko teren miasta, będą kontynuowane w celu wzbogacenia edukacji kulturalnej na tym terenie.

Prof. Kargul określił różnice w hierarchii wartości strony polskiej i niemieckiej. Zaakcentował fakt, że tylko wspólne warsztaty, wspólna aktywność artystyczna, pozwoli zweryfikować rozumienie problematyki. Posłużył się tu przykładem wspólnych warsztatów organizowanych w Żarach. Zwrócił uwagę na sposób percepcji niemieckich (i innych zagranicznych) występów artystycznych, odbieranych jako odmiennych od naszych – polskich. Sformułował także pewne zalecenie, aby międzynarodowe kontakty nawiązywane były na szczeblu indywidualnych podmiotów – organizatorów życia kulturalnego, a nie za pośrednictwem i na poziomie burmistrzów, władz lokalnych, etc.

Prezentując wnioski z badań warszawskich prof. Pólturzycki stwierdził, że warunki badań były inne, specyficzne. Podkreślił tu odległość od granicy i niemieckich partnerów. Pojął także próbę sformułowania zalecenia, które zakładało zwiększenie uwagi na tradycję ludową w życiu kulturalnym Warszawy. Stwierdził popularność w Warszawie popularność takich form jak film, fotografia, kawiarenki internetowe, grafika komputerowa, spotkania z reżyserami, filmowcami, muzykami, interesującymi ludźmi (np. laureatami nagrody Nobla), literatami. Prof. Pólturzycki stwierdził także niedostatki. Zaliczył do nich przede wszystkim brak specjalistów edukacji kulturalnej, w szczególności specjalistów edukacji dorosłych. Podkreślił znikomą liczbę form poradnictwa, preorientacji kulturalnej oraz niewielką liczbę instytucji w stosunku do potencjału chętnych, oczekujących i niezdecydowanych osób. Wyraził konieczność animowania, upowszechniania, uprzystępniania, udostępniania kultury, nie tylko w podręcznikach, ale także w praktyce edukacji kulturalnej.

Prof. Gieseke zaakcentowała konieczność opisanie pedagogicznego pojęcia kształcenia kulturalnego, ukonstytuowania naukowego pojęcia. Wskazała także potrzeby modernizacji edukacji kulturalnej: zróżnicowania poziomów, redukcji zacofania w kulturze *wysokiej*, przywrócenie pojęcia edukacja w odniesieniu do edukacji kulturalnej, konieczność wyodrębnienia krótko- i długoterminowych ofert oraz ofert certyfikujących i nie.

Pierwszy głos w dyskusji, autorstwa dr Otto, zakładał rezygnację z politycznej kontroli kultury i edukacji kulturalnej, poruszono jednak problem finansowania, mecenatu działalności kulturalnej i sprzyjającej w tym względnie

polityki. Dyskusji poddano także cele edukacji kulturalnej. Podkreślono szczególnie autoteliczność ruchu kulturalnego. Prof. Depta odwołał się do Raportu Delorsa, który mówi, że uczymy się aby być (żyć), twierdząc, że właśnie edukacja kulturalna pozwala na pełnię życia, na bycie w pełni. Prof. Pólturzycki stwierdził, że autoteliczność kultury sprawia, że ma ona swoje wartości, które są niezależne od polityki. Prof. Kargulowa zwróciła uwagę na ewolucję pojęcia edukacji kulturalnej. Podkreśliła wagę wartości, które przyświecały kulturze, a także jej treści i form oraz ich funkcjonowanie jako form instytucjonalnych lub spontanicznych przeżyć. Prof. Wesołowska zaproponowała wcielenie do definicji edukacji kulturalnej greckiej triady wartości oraz wzbogacenie jej o pokój i wzajemne poszanowanie.

Dr Otto zainicjował dyskusję na temat wiedzy i umiejętności, mówiąc, że nie można przeciwstawiać wiedzy nauce. Pojęcie nauki i kształcenia kulturalnego należałoby odróżnić i że wymagają one poparcia funkcjonalnymi przykładami. Prof. Kargulowa podsumowując, stwierdziła że zespół postawił sobie ambitne zadanie sterowania edukacją kulturalną, a nie tylko jej badanie. Prof. Depta komentując ten fakt, stwierdził, że we wnioskach, zgodnie z charakterem badań pedagogicznych, pojawiły się zalecenia, które zakładają upowszechnianie dobrych doświadczeń, zmieniając to co nie do końca jest prawidłowe. Prof. Wesołowska zaproponowała przekazanie wniosków do odpowiednich ministerstw – Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu oraz Ministerstwa Kultury, a także parlamentarzystom z komisji kultury i edukacji.

W zakresie treści kształcenia dr Otto ponownie zaakcentował konieczność demokratyzacji edukacji kulturalnej – maksymalnego uniezależnienia jej od wpływów politycznych. Postulował konieczność doskonalenia pracowników edukacji kulturalnej i ich rozwój nie tylko kulturalny ale także kulturalny. Wyraził także konieczność określenia, przybliżenia treści edukacji kulturalnej i ich jakość oraz jej metod.

Obrady po przerwie obiadowej otworzył prof. Kargul, zapraszając przedstawicieli gospodarzy, dr Hannę Solarczyk oraz mgr Daniela Korzana o zaprezentowanie sprawozdanie z badań *Edukacja kulturalna w Płocku*. Wyjaśniono nieścisłości metodologiczne i zaprezentowano pewne, najistotniejsze różnice w podejściu do materiału badawczego. Dr Solarczyk dokonała także próby syntezy, porównania wyników badań z terenu Niemiec: Brandenburgii i Berlina oraz Polski: lubuskiego, Warszawy i Płocka.

Kolejnym punktem programu spotkania było zaprezentowanie koncepcji Akademii Kultury Dorosłych lub Akademii Edukacji Kulturalnej Dorosłych.

Koncepcja prof. Pólturzyckiego zakłada utworzenie Akademii jako zwieńczenie prac nad programem. Podstawowym zadaniem Akademii miałyby być rozpowszechnienie prac w środowisku edukacji dorosłych w Polsce. Akademia miałyby przyjąć formę fundacji lub stowarzyszenia. Wśród treści i zadań Akademii znaleźć miałyby się między innymi następujące kwestie: wymiana doświadczeń, wskazanie kierunków rozwoju, skupienie się

na kształceniu specjalistów edukacji kulturalnej, rozszerzanie istniejących i tworzenie nowych instytucji edukacji kulturalnej, tworzenie wśród dorosłych zespołów samokształceniowych, stworzenie federacji uczelni kształcących specjalistów edukacji kulturalnej.

Prof. Pólturzycki, w swej koncepcji, uznał członków międzynarodowego zespołu pracującego nad programem za członków – założycieli i rozszerzać go o uczestników badań, badane instytucje, absolwentów, pracowników instytutów, studentów.

Prof. Kargul podkreślił wartość koncepcji, zaproponował jednak swoją koncepcję Akademii Edukacji Kulturalnej Dorosłych. Zaprezentował przesłanki powstania Akademii. Pierwsza z nich mówiła, że każdy naród w nowoczesnej Europie powinien posiadać wiedzę na temat kultury uniwersalnej, europejskiej, z drugiej jednak strony własnej kultury, wszystkiego tego co stanowi o jej odrębności. Proponowane działania Akademii powinny przyjąć zdaniem prof. Kargula dwa kierunki: realizację celów programowych oraz realizację celów poznawczych. Zaakcentował także przemiany współczesnego świata: rozwój kultury masowej, konsumpcja, odrzucenie dotychczasowych wartości estetycznych, otwarcie na kulturę masową, kreowanie nowego obrazu świata przez massmedia i co za tym idzie tworzeniem się nowych norm życia społecznego. Poruszył także kwestie egalitarnego i elitarnego uczestnictwa w kulturze. Postawił pytanie o dominującą rolę: organizatora-instruktora-trenera czy animatora życia kulturalnego.

Akademii widzi on jako instytucję otwartą w zakresie treści, form, realizacji celów, jakimi są: rozwój kulturalny człowieka, poznawanie kultury ogólnoludzkiej i europejskiej. Akademia zdaniem prof. Kargula powinna być instytucją – laboratorium, wypracowującą optymalne modele edukacji kulturalnej. Założył, że miałyby to być odrębna instytucja afiliowana przy wyższej uczelni, ze sprawowanym nadzorem, adresowaną do zainteresowanych studentów, mieszkańców miasta. Codzienna działalność Akademii polegać miałyby na realizacji projektów adresowanych do szerokiego grona odbiorców, których realizatorami mogliby być organizatorzy, chcący sprawdzić swoje pomysły w praktyce, studenci, wolontariusze i eksperci do spraw edukacji kulturalnej. Zarządzaniem akademią miałyby zająć się dyrektor wyłoniony na drodze konkursu, którego zasadniczym elementem byłoby złożenie propozycji funkcjonowania Akademii.

Prof. Gieseke stwierdziła, że Akademia powinna wyzwolić potencjał zarówno kulturalny jak i edukacyjny. Powinna ukierunkować się na XXI wiek. Kwestia wartości obecnie wygląda obecnie zupełnie inaczej. Stawia poważne wyzwania na styku rzeczywistości realnej i wirtualnej. Nowe widzenie świata rodzi nową estetykę, sposoby percepcji sztuki, czego Akademia nie może pominąć – podkreślała dominację techniki i konieczność nadążania za zmianami prof. Gieseke.

Ostatnim punktem spotkania była dyskusja nad formą publikacji, której tytuł będzie brzmieć: *Kształcenie kulturalne w Europie na przykładzie Polski i Niemiec*. Ustalono, że ma ona składać się z trzech tomów, wydanych w Polsce i w Niemczech. Pierwszy z nich zawierać ma wyniki badań niemieckich. Zawartość drugiego wypełnić mają rezultaty badań polskich. Trzeci natomiast tom, wydany w postaci broszurowej, zawierać będzie wnioski, ze szczególnym uwzględnieniem zaleceń.